Wydanie A

Cena 50 gr

Środa, 1 lutego 1967 roku
Rok XXII Nr 26 (6264)

DZIENNIK ŁÓDZKI

PLENUM OK FJN

● Referat E. Ochaba
● Uchwalenie rezolucji

WE WTOREK W WARSZAWIE ODBYŁA SIĘ PLENARNA SESJA OGÓLNOPOLSKIEGO KOMITETU FRONTU JEDNOŚCI NARODU, POŚWIĘCONA OMÓWIENIU DOROBKU OBCHODÓW TYSIĄCLECIA PAŃSTWA POLSKIEGO ORAZ NAKREŚLENIU GŁÓWNYCH ZADAŃ KOMITETÓW FJN W NOWYM OKRESIE ICH DZIAŁALNOŚCI.

Za stołem prezydialnym FJN i Rady Państwa — obok przewodniczącego OK Edwarda Ochaba zasiedli członkowie Prezydium OK FJN: W. Gomułka, Cz. Wycech, St. Kulczyński, I. Loga-Sowiński, B. Podedworny, W. Jarosiński, M. Marzec i inni.

Referat wygłosił Edward Ochab. **(Omówienie podajemy na str. 2).**

W dyskusji pierwszym mówcą był członek prezydium i sekretarz NK ZSL — Kazimierz Banach, a następnie zabrali głos: wiceprzewodnicząca CK SD Eugenia Krassowska i sekretarz KC PZPR W. Jarosiński.

Na zakończnie plenum uchwaliło rezolucję, w której m. in. czytamy:

Jubileusz Tysiąclecia Państwa Polskiego dobiegł końca. Naród polski w toku siedmiu lat obchodów nawiązał do swych wielkich tradycji dziejowych, umocnił swą jedność, aby skuteczniej i lepiej budować teraźniejszość i przyszłość ludowej ojczyzny.

Plenum Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu wysoko ocenia masowy, powszechny udział milionów rodaków, wszystkich warstw i kręgów społeczeństwa polskiego w obchodach Tysiąclecia oraz składa im gorące podziękowanie.

Na tropie Mengele i Bormanna

Willa ta należy do niemieckiego lekarza, dr Engwalda. W kilka minut po opuszczeniu jej, Mengele został sfotografowany przez Adolpho Cicero.

DALSZY CIĄG ARTYKUŁU „NA TROPIE MENGELE I BORMANNA" NA STR. 2

Dwie nowe ofiary
eksperymentów kosmicznych USA

W ośrodku medycyny kosmicznej w San Antonio w Teksasie doszło we wtorek do katastrofy w okolicznościach przypominających tragiczny pożar statku „Apollo". W wypadku zginął jeden pilot, drugi zaś odniósł niesłychanie ciężkie poparzenia — przeszło 95 proc. powierzchni ciała. Obydwaj piloci zajęci byli przy obsłudze kabiny wysokościowej z królikami doświadczalnymi, która znajdowała się w otoczeniu składającym się w stu procentach z tlenu. Pożar wybuchł w momencie, kiedy doprowadzono ciśnienie do poziomu odpowiadającego wysokości 5.500 metrów. Przyczyny wybuchu pożaru nie ustalono.

Nazwiska ofiar nie są jeszcze znane.

Rozmowy gospodarcze
Polska — ZRA

W poniedziałek po południu do Kairu przybył podsekretarz stanu w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki PRL, Karol Fabris.

Będzie on reprezentował stronę polską w posiedzeniu polsko-egipskiej komisji mieszanej zwołanej dla przeglądu realizacji umowy o dostawach polskich maszyn i urządzeń górniczych oraz dokumentacji technicznej w zamian za eksploatowane w ZRA fosforyty.

Nawiązanie
stosunków dyplomatycznych
Rumunia — NRF

W wyniku rozmów przeprowadzonych 30 i 31 stycznia między ministrami spraw zagranicznych NRF i Rumunii, Willy Brandtem i Corneliu Manescu, osiągnięto porozumienie w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych między obu krajami. Komunikat w tej sprawie opublikowany we wtorek po południu w Bonn wskazuje, że obie strony postanowiły dokonać wzajemnej wymiany ambasadorów.

* ★ *

We wtorek w południe minister Manescu został przyjęty w Pałacu Schaumburg przez kanclerza Kiesingera. Podczas rozmowy obecny był boński minister spraw zagranicznych, Brandt.

„Cud" w łódzkiej telekomunikacji
15 tysięcy nowych numerów
(Informacja własna)

Od trzech lat Urząd Telefonów Miejscowych nie przyjmuje podań łodzian marzących o posiadaniu własnego telefonu. **Od tychże trzech lat czeka na telekomunikacyjny cud 22 tysiące podań.** Łódź, jak wiadomo, ma najniższy w Polsce wskaźnik teleabonentów. Działa u nas jedynie 37 tysięcy telefonów miejscowych. Przez długie lata trwały walki i targi o poprawę sytuacji. Od 5 lat krajowy przemysł obiecywał dostawę urządzeń potrzebnych do zainstalowania dodatkowej centrali. Jednocześnie dobijaliśmy się o dewizy na zakup urządzeń z importu.

I właśnie dziś możemy, opierając się na autorytatywnej wypowiedzi dyrektora DOPiT — J. Gronostaja, poinformować, że „cud" jednak się zdarzył.

W lutym ubiegłego roku władze naszego miasta uzyskały 2 mln dolarów na zakup urządzeń z zagranicy. W zeszłym tygodniu bawiła u nas delegacja szwedzkiej firmy. Podczas tej wizyty uzgodniono wszystkie warunki importu. Pierwsze części nowoczesnej centrali telefonicznej już są w drodze. **W roku 1968 zostanie ukończony montaż nowej centrali na 9 tysięcy numerów.**

Bieżący rok jest wyjątkowo szczęśliwy dla łódzkiej telekomunikacji. Jednocześnie bowiem ma się rozpocząć montaż prototypowej centrali produkcji polskiej. Uruchomione dzięki niej 6 tysięcy numerów wyratuje z telefonicznej opresji Widzew, Stoki i ul. Narutowicza. Koniec montażu — w roku 1969. Rok później będzie można przystąpić do instalowania kolejnej centrali na Teofilowie.

W sumie więc do roku 1969 powinniśmy uzyskać dodatkowo 15 tysięcy numerów telefonicznych. Przy konfrontacji z danymi przytoczonymi na wstępie (22 tys. podań), informacja ta nie upoważnia do pełnego optymizmu. Nie zapominajmy jednak, że oznacza ona przełamanie fatalnego impasu. I nawet te kilkaset nowych podłączeń telefonicznych planowanych na rok bieżący i przyszły dla nowych osiedli — Teofilowa i Wielkopolski — to już jest coś. Oznaczają one bowiem, że łączność ze światem uzyskają szkoły, przedszkola, żłobki, przychodnie lekarskie, zakłady przemysłowe. A potrzeby tego typu są mimo wszystko najważniejsze. (iw)

Czasowe zamknięcie Mauzoleum Lenina w MOSKWIE

Agencja TASS podaje, że Mauzoleum Lenina będzie czasowo zamknięte dla zwiedzających od 31 stycznia do 3 kwietnia br. Pozostaje to w związku z koniecznością przeprowadzenia prac remontowo-konserwatorskich.

Polsko-wietnamska umowa handlowa

W drugiej połowie stycznia bawiła w DRW delegacja Centrali Handlu Zagranicznego PAGED w osobach Tadeusza Gołębiowskiego i Władysława Podkowińskiego, w celu przeprowadzenia rozmów z przedstawicielami firm wietnamskich „Artexport" i „Naforymex". Rokowania zakończyły się podpisaniem umowy na rok bieżący. Wartość zakontraktowanych towarów osiągnęła 900 tys. rubli, to jest 3 razy więcej niż w roku 1964 i obejmuje ponad 150 pozycji, zarówno artykułów gotowych, jak i poszukiwanych w kraju surowców.

Pogrzeb ks. biskupa M. Klepacza

We wtorek odbył się w katedrze w Łodzi pogrzeb ks. biskupa dr Michała Klepacza, ordynariusza diecezji łódzkiej, w której przez 20 lat sprawował opiekę duszpasterską. Zmarły, b. więzień obozów hitlerowskich, cieszył się sympatią wśród wiernych swej diecezji.

Przed uroczystościami pogrzebowymi przedstawiciele władz miejskich złożyli przy katafalku wieniec.

Wokół trumny zgromadziło się licznie duchowieństwo, zakonnicy i siostry zakonne, przedstawiciel Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz najbliższa rodzina zmarłego. W stallach zajęli miejsce członkowie episkopatu polskiego. Obecni byli posłowie i przedstawiciele stowarzyszeń katolickich.

Metropolita krakowski, ks. arcybiskup Karol Wojtyła, przypominając sylwetkę zmarłego biskupa M. Klepacza, podkreślił jego wybitny wkład w życie kościelne diecezji łódzkiej, udział w pracach komisji wspólnej przedstawicieli rządu i episkopatu oraz uczestnictwo w działalności episkopatu.

Po odprawieniu egzekwii żałobnych, zmarłego pożegnał również ks. kardynał S. Wyszyński. Następnie kondukt żałobny poprzedzany orszakiem 42 biskupów okrążył katedrę wśród zgromadzonych wiernych. Ks. biskup Klepacz pochowany został w podziemiach łódzkiej katedry. Kryptę pokryły wieńce i kwiaty.

Czy wysłałeś już list na nasz konkurs

Sami o samorządzie?

Jeśli jeszcze nie — pospiesz się. Dla uczestników konkursu przygotowaliśmy szereg atrakcyjnych nagród, jak:

- 2-tygodniowe bezpłatne wczasy krajowe;
- kupon tkaniny elanowej na ubranie;
- atrakcyjne bluzki i swetrki z serii nie znanych jeszcze na rynku „[illegible]wości";
- wysokogatunkową włóczkę;
- tkaniny dekoracyjne i stołowe itp.

Konkurs zorganizowany z okazji „Dnia Włókniarza" adresowany jest **do wszystkich pracowników przemysłu lekkiego** — działaczy samorządowych, mistrzów i robotników, inżynierów i techników — słowem do każdego kto zechciałby podzielić się z nami swoimi uwagami na każdy temat dotyczący pracy samorządu w jego przedsiębiorstwie.

Już w najbliższych dniach rozpoczniemy publikację nadsyłanych do nas listów. Tak jak w ub. latach **gwarantujemy autorom nadesłanych na adres redakcji listów — na ich życzenie — pełną dyskrecję i anonimowość publikacji.**

Wiliama Manchestera „Śmierć prezydenta"

Chwile nadziei i zwątpienia

Nasz specjalny korespondent kabluje dla Czytelników „Dziennika Łódzkiego" — na podstawie najnowszego numeru tygodnika „Stern", który właśnie ukazał się w NRF — szczegółowe omówienie kolejnego odcinka sensacyjnej książki Manchestera

W poniedziałek hamburski tygodnik „Stern" opublikował czwarty odcinek książki Manchestera. Główne tezy tego odcinka czytelnicy „Dziennika Łódzkiego" już poznali za pośrednictwem publikowanych korespondencji red. W. Górnickiego z Nowego Jorku. Drugi bowiem odcinek ogłoszony przez „Look", a wcześniej jeszcze przez „World Jurnal Tribune", pokrywa się z trzecim i czwartym odcinkiem „Sterna". W tej sytuacji zainteresowanie niemieckim przekładem „Śmierci prezydenta" wyraźnie zmalało, tym bardziej, że Manchester pod względem prezentowanych ocen związanych z zabójstwem prezydenta mocno rozczarowuje. Nie warto zatem raz jeszcze relacjonować tych fragmentów książki, które były przedmiotem skrupulatnej analizy, dokonanej przez red. Górnickiego. Warto natomiast zatrzymać się nieco przy niektórych szczegółach ukazujących zachowanie się Jacqueline Kennedy w pierwszych chwilach po zabójstwie jej męża.

Manchester opisuje szczegółowo chaos, jaki zapanował w szpitalu po przywiezieniu tam ofiar zamachu. Jacqueline Kennedy i Nellie Connally stały tuż obok siebie, każda w oczekiwaniu na lekarza mającego udzielić informacji na temat stanu ciężko ranionego męża. Obie wiedziały, że rany prezydenta były śmiertelne. I jeżeli w takiej sytuacji powinny obowiązywać reguły przyzwoitości, to żona gubernatora powinna pierwsza zabrać głos. A jednak milczała. Jackie ostrożnie zapytała o stan zdrowia Connally'ego. Nellie ciągle jeszcze milczała. Myślała

(A) Dalszy ciąg na str. 2

FOTOAKTUALNOŚCI ŁÓDZKIE
Pierwsza w Polsce

W ośrodku wystawowo-handlowym przy ul. Więckowskiego 32 odbył się wczoraj pierwszy w Łodzi (i w kraju) pokaz elektronicznej maszyny kalkulacyjnej produkowanej w NRD.

Maszyna Soemtron model 220 charakteryzuje się całkowicie bezgłośną i niezwykle szybką pracą. Wyposażona jest w 3 pamięci umożliwiające przechwycanie wielkości liczbowych. Pozwala na pełne automatyczne wykonywanie pięciu działań — czterech podstawowych, tj. dodawania, odejmowania, mnożenia i dzielenia oraz potęgowania. Przez odpowiednią obsługę operatorską można również uzyskać wyliczanie pierwiastków.

Na zdjęciu: informacji udziela p. Gert Felgner z NRD.

Foto: L. Olejniczak

Chwile nadziei i zwątpienia

(A) Dokończenie ze str. 1

przy tym, jak obca była jej ta kobieta. W końcu odparła: „Jakoś się z tego wygrzebie". I ani słowa więcej.

Niebawem Jacqueline zdecydowała się wedrzeć do ambulatorium, w którym spoczywał jej mąż. Od chwili przybycia do szpitala upłynęło zaledwie dziesięć minut, każda gorsza od poprzedniej. Pielęgniarka Doris Nelson usiłowała zdjąć jej z rąk rękawiczki, radzono jej, aby usiadła w jednej z osłoniętych kabin. Teraz dopiero zaczęła sobie uświadamiać bezmiar okropności owej katastrofy, pozostała jednak przy swym postanowieniu nie cofnąć się ani o krok w tył.

Personel szpitalny nie miał pojęcia o sile woli tej kobiety. Jacqueline znano tylko ze słyszenia, przy czym jej rzeczywisty obraz — podobnie jak Roberta Kennedy'ego — nie odpowiadał bynajmniej temu, jaki wytworzyła opinia publiczna. Bob był w większym stopniu, niż mu to przypisywano, miękkiego serca i uczuciowy, ona zaś znacznie bardziej energiczna.

Do tej pory stali oni w cieniu prezydenta. Na tle pustki, jaką pozostawił on po sobie, wystąpili oni teraz wyraźnie na pierwszy plan, a dla pani Kennedy nadszedł czas, aby postawić na swoim.

Przez pierwsze kilka minut nie odzywała się i pozostawała na swoim miejscu. Nie rozumiała, dlaczego tylu lekarzy rzuciło się do ambulatorium, nie wątpiła bowiem, że jej mąż nie żył. Potem dosłyszała jednak, że lekarze mówią o solance.

Medycy reprezentują powszechną opinię, że ich język fachowy jest dla laików niezrozumiały. W większości wypadków mają rację. Tym razem jednak pomylili się. Od pierwszego dnia małżeństwa prezydent był chory, jego żona spędziła sporo czasu w poczekalniach różnych szpitali. Toteż wsłuchując się teraz w fachowe określenia medyczne, które padały z ust lekarzy, przyszło jej na myśl, że „on żyje jeszcze". Nie do wiary. Przecież przed chwilą zobaczyła, jak go zamordowano. Czy to możliwe? — przemknęło jej przez myśl. Czy ma jeszcze jakąś szansę? O Boże, gdyby to było możliwe — zrobiłabym dla niego wszystko i po wszystkie czasy. Rzuciła spojrzenie na stojących opodal Larry'ego i Kena. Szepnęła: „Wierzycie...?". Obaj mężczyźni milczeli. Nie wiedzieli co powiedzieć. I w tym momencie Jackie wykrzyknęła: „Idę do środka". Silnie zbudowana siostra szpitalna Doris Nelson broniła jednak wstępu do ambulatorium. U drzwi wejściowych zrobił się tumult. Niebawem zjawił się dr Burkley.

„Pani Kennedy" — powiedział dobrotliwie. — „Pani potrzebuje tabletki na uspokojenie".

„Chcę być przy nim, gdy będzie umierał" — nalegała. Skinął porozumiewawczo głową. „Ma do tego prawo, ma prawo być w środku" powtarzał prowadząc ją do pokoju. Doris, sądząc, że ma do czynienia z agentem służby bezpieczeństwa, ustąpiła.

O godzinie pierwszej w południe chirurg Kemp Clark orzekł: „Za późno, Mac".

Mac Perrys zacisnął palce. Był przybity. Powoli podniósł ręce z nienaturalnie białej piersi Kennedy'ego, wypadł na oślep z pokoju i opadł na krzesło. Wytrzeszczył oczy i nieświadomie gryzł paznokieć u małego palca. Jeden z lekarzy pochylił się nad noszami od strony głowy i białym prześcieradłem zasłonił twarz prezydenta. Clark zwrócił się do Jacqueline Kennedy i rzekł: „Pani mąż otrzymał śmiertelną ranę". Bezgłośnie poruszyły się jej wargi: „Wiem".

(d. c. n.)

Oprac.: L. C.

Turniej poetycki

Wczoraj w Łódzkim Klubie Studenta z okazji obchodzonych co roku „Dni klubu" odbył się już piąty z kolei turniej poetycki. Jury przyznało: I nagrodę Jackowi Bierieżinowi, II nagrodę K. Wiśniewskiej, III nagrodę K. Świegockiemu i W. Huzikowi.

Nagrodę specjalną ufundowaną przez redakcję „Dziennika Łódzkiego" otrzymał M. Kononowicz

Ponadto przyznano wyróżnienia A. Urbanowiczowi, K. Radlińskiemu, G. Kościńskiemu, D. Opolskiemu.

Kronika wypadków

Wczoraj, w ciągu siedmiu pobiednich godzin, straż pożarna wzywana była aż 4 razy. Paliły się m. in.: suszarnia bielizny, komórki i pomieszczenia gospodarcze na budowie.

* ★ *

Przy ulicy Dąbrowskiego kierowca samochodu osobowego nr rej. IP 56-26 na skutek nieostrożnej jazdy na zakręcie potrącił 20-letniego Jacka K. Ofiarę wypadku przewieziono do Szpitala im. Barlickiego.

* ★ *

U zbiegu ulic Zachodniej i Ogrodowej potrącona została 33-letnia K. W. Z objawami pęknięcia kości biodrowej przewieziono ją do stacji pogotowia. (z)

„Obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego stały się pomostem łączącym przeszłość z teraźniejszością"

Referat E. Ochaba

(Omówienie)

Obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego stały się pomostem łączącym przeszłość z teraźniejszością dla lepszego budowania przyszłości, ku pożytkowi pokoleń, które przyjdą po nas. Swój wielki jubileusz święcił nasz naród w socjalistycznej ojczyźnie — Polsce Ludowej — oświadczył Edward Ochab, w swym referacie na sesji OK FJN.

Historia wykazała — stwierdził mówca — jak zgubna dla Polski była polityka skierowana ostrzem na wschód, prowadzona w interesie wielkiej magnaterii, inspirowana przez reakcyjną i obłąkańczą koncepcję „przedmurza chrześcijaństwa". Na przestrzeni wieków przede wszystkim z Zachodu zagrażało narodowi polskiemu śmiertelne niebezpieczeństwo naporu germańskiego.

Edward Ochab podkreślił, że patriotyzm łączy się dziś nierozerwalnie z ideami socjalizmu i internacjonalizmu. Jubileusz tysiąclecia umocnił w milionach ludzi poczucie odpowiedzialności za kraj, pogłębił przekonanie o słuszności drogi, po której idziemy. Są jednak jeszcze jednostki — oświadczył mówca, — które nienawiść do socjalizmu przekładają nad dobro własnego narodu. Próbują one negować historyczne zwycięstwo Polski w walce z niemieckim imperializmem, szczuć przeciwko komunistom, przeciwstawiać wierzących niewierzącym, zachwalać imperialistycznych wrogów Polski, a oczerniać jej socjalistycznych przyjaciół.

Ale daremne są wysiłki obrońców okopów Świętej Trójcy. Powszechne jest rozumienie tej oczywistej prawdy, że tylko Polska socjalistyczna może być silna i suwerenna. Sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i bratnimi krajami socjalistycznymi — podkreślił E. Ochab — wraz z naszą własną siłą stanowi nieprzebytą zaporę dla starych i nowych zwolenników „marszu na Wschód", jest rękojmią bezpieczeństwa Polski i pokoju w Europie.

W drugie tysiąclecie swych dziejów — kontynuował E. Ochab — Polska wkracza jako kraj silny i niezależny.

Bieżące 5-lecie będzie ważnym etapem dalszego rozwoju Polski.

Realizując wytyczne kierownictwa politycznego kraju — oświadczył mówca — komitety FJN mobilizują całą ludność, a zwłaszcza miliony bezpartyjnych, do należytego rozwiązywania zadań gospodarczych, społecznych i politycznych. Stają się one ważnym elementem rozwijania demokracji socjalistycznej.

Przypominając, że w roku bieżącym obchodzić będziemy 50-lecie Rewolucji Październikowej E. Ochab wyraził przekonanie, że obchody te staną się w naszym kraju świętem całego narodu. W bieżącym roku obchodzić będziemy również setną rocznicę urodzin Marii Skłodowskiej-Curie oraz 150 rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki.

Amsterdam

Nagrody dla łódzkich studentów

Dwie pierwsze nagrody zdobyły polskie filmy zrealizowane przez studentów łódzkiej PWSTiF na konkursie filmów studenckich „CINESTUD 67" w Amsterdamie. Pierwszą nagrodę w dziale filmów dokumentalnych otrzymał film „Kirk Douglas 1966", a w dziale filmów fabularnych — „Partyzantka".

Jury przewodniczył znany holenderski reżyser filmowy Bert Haanstra.

„Kukułeczka" płaci

za pięć trafień zwykłych — zł 2.626, za cztery trafienia premiowane — zł 267, za cztery trafienia zwykłe — zł 102, za trzy trafienia premiowane — zł 16, za trzy trafienia zwykłe — zł 7.50 oraz przyznaje w drodze losowania nagrody rzeczowe uczestnikom konkursu „Świąteczno-noworocznego", posiadającym znaczki kontrolne o numerach: 400.133, 400.178, 401.668, 401.919, 402.561, 402.631, 403.002, 403.215, 403.293, 403.688, 403.840, 403.842, 403.997, 404.678, 405.009, 405.427, 405.501, 405.801, 405.903, 406.056.

Na główną wygraną w bieżącej grze przypada 500.000 zł.

KOMUNIKAT TOTKA

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich na dzień 28. I. stwierdzono:

2 rozw. z 13 trafieniami — wygr. po 48.245 zł, 32 rozw. z 12 trafieniami — wygr. po 3.015 zł, 455 rozw. z 11 trafieniami — wygr. po 212 zł, 3.375 rozw. z 10 trafieniami — wygr. po 28 zł.

* * *

W zakładach Toto-Lotek z dnia 29. I. stwierdzono:

2 rozw. z 6 trafieniami — wygr. po 1.000.000 zł, 8 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 268.344 zł, 357 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. 8.000 zł, 18.755 rozw. z 4 trafieniami — wygr. po 193 zł, 312.790 rozw. z 3 trafieniami — wygr. po 11 zł.

Z uwagi na okres reklamacyjny (7 i 11 dni) wysokość wygranych może ulec zmianie.

Na dodatkowe nagrody z okazji 10-lecia zakładów Toto-Lotka odnaleziono 932 czwórki premiowane — premie po 1.000 zł. Na wylosowaną końcówkę banderoli nr 1033 odnaleziono ogółem: 230 kuponów wielozakładowych — premie po 2.000 zł, 36 kuponów jednozakładowych — premie po 500 zł.

Kanada i USA wypłacą Jugosławii odszkodowanie

W stolicach USA i Kanady podano do wiadomości, że rządy obu krajów wypłacą odszkodowanie rządowi jugosłowiańskiemu za straty materialne spowodowane zamachami bombowymi na gmachy przedstawicielstw jugosłowiańskich w obu krajach.

W niedzielę rano na jugosłowiańską ambasadę w Waszyngtonie i Ottawie oraz na gmachy konsulatów generalnych w San Francisco, Chicago, w Nowym Jorku i Toronto dokonano zamachów bombowych, w wyniku których powstały znaczne straty materialne. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. Władze amerykańskie i kanadyjskie odpowiedzialne za bezpieczeństwo gmachów podjęły kroki zmierzające do aresztowania sprawców zamachu.

Z obrad Plenum KD PZPR-Bałuty

Trzeźwa ocena sytuacji

Punktem wyjścia dyskusji na wczorajszym plenum KD PZPR - Bałuty była ocena przygotowania inwestycji przemysłowych w latach 1966—70, na tle wykonania zadań inwestycyjnych w poprzednim planie 5-letnim. Bałuty, o czym informowaliśmy już kilka dni temu, stają się w bieżącej 5-latce potentatem inwestycyjnym naszego miasta. Powstają w tej dzielnicy takie kolosy przemysłowe jak EC-III, nowa „Gumówka" i wiele innych obiektów o łącznej wartości ponad 2 miliardów zł. W referacie wygłoszonym przez sekretarza KD — M. Kwapisza nie ukrywano wszystkich wynikających stąd kłopotów i trudności. Plenum miało ujawnić nieprawidłowości w cyklu programowania, braki w koordynacji i cały zespół czynników powodujących przedłużanie się realizacji inwestycji. Zaproszeni na plenum przedstawiciele zainteresowanych instytucji i przedsiębiorstw z przewodniczącym MKPG — **B. Pietrzykowskim** i dyrektorem Banku Inwestycyjnego — **A. Giełzak**, ujawnili w swoich wypowiedziach wiele newralgicznych punktów procesu inwestycyjnego. Przedstawiono jednak konkretne wnioski służące opanowaniu sytuacji.

Obecny na posiedzeniu sekretarz KŁ PZPR — **M. Kuliński** nawiązał w swoim wystąpieniu do uchwał VI Plenum KC PZPR. Stwierdzono podczas niego, iż jedną z głównych chorób budownictwa jest przekraczanie terminów i zawyżanie kosztów. W konkretnym przypadku — inwestycji na Bałutach, nie można np. dopuścić do opóźnienia budowy EC III, pociągnęłoby to bowiem za sobą opóźnienie realizacji innych inwestycji.

Podobne problemy podkreślił w podsumowaniu dyskusji I sekretarz KD PZPR Bałuty — **Cz. Karbowski.** (iw)

Wrogie demonstracje w Pekinie

Już szósty dzień z rzędu trwają w Pekinie wrogie demonstracje przed gmachem ambasady Związku Radzieckiego.

Również przed ambasadą jugosłowiańską odbywają się wrogie demonstracje. We wtorek podobne demonstracje rozpoczęły się przed ambasadą Republiki Francuskiej.

NTU 303-04

XIII Ogólnopolski Konkurs Recytatorski

Jutro, 2 bm., w godz. 13—14.30, przy Naszym Telefonie Usługowym odpowiadają na pytania naszych Czytelników

dyrektor ŁDK

Stefan Wojciechowski

wizytator KOSL —

Tomasz Kozłowski

Proponowane tematy:

* przygotowania do konkursu;

* repertuar;

* punkty konsultacyjne.

POGODA

Dziś zachmurzenie duże, okresami umiarkowane. Temperatura minimalna około minus 10 stopni, maksymalna około minus 4 stopnie. Wiatry silne północno-wschodnie. Jutro nieco cieplej.

Z sądu

Aferzyści z Kółka Rolniczego — skazani

Wczoraj przed Sądem Woj. dla m. Łodzi zakończył się proces przeciwko sprawcom nadużyć na szkodę Kółka Rolniczego Teofilów-Marianów, którzy w czasie od połowy 1962 roku do końca 1964 roku, drogą rozmaitych oszustw, niedopełnień, bądź przekroczeń obowiązków przysporzyli sobie korzyści majątkowych sięgających niemal 400 tys. zł.

Główny oskarżony, Stanisław Andrzejczak (E. Orzeszkowej 35) — b. gł. księgowy i sekretarz kółka skazany został na karę 12 lat więzienia. Dwaj jego wspólnicy Władysław Rogacki (Liściasta 23) i Aleksander Rogalewicz (Strzelczyka 10) otrzymali wyroki po 10 lat więzienia. Wszystkim trzem wymierzono też kary grzywny: Andrzejczakowi 100 tys. zł, dwóm pozostałym po 80 tys. zł. Nadto sąd orzekł wobec nich całkowity przepadek mienia oraz pozbawił praw publicznych i honorowych praw obywatelskich każdego na przeciąg 5 lat. Zasądzono również od całej trójki, solidarnie, odszkodowanie na rzecz kółka w wysokości 387.980 zł. Ostatni z oskarżonych J. E. Łukaszewski (Jaracza 10) — b. kierownik robót drogowych ukarany został 3 latami więzienia. (law)

Na tropie Mengele i Bormanna

»Śledziwo« w Asuncion

W jednym z ostatnich numerów czechosłowackiego tygodnika „Kvety" ukazał się rewelacyjny artykuł Adolpho Cicero — „Mengele". Jest to, bogato ilustrowany zdjęciami, reportaż z wytropienia przez tego znanego dziennikarza paragwajskiego — „potwora z Oświęcimia". Dziś publikujemy kolejny odcinek „Mengele".

Po tym długo i niecierpliwie oczekiwanym „spotkaniu" z Mengele, szybko opuściłem Eldorado (90 procent jego mieszkańców to Niemcy, więc obawiałem się o swoją skórę) i udałem się do Asuncionu w Paragwaju, gdzie wywołałem film.

W Asuncionie poznałem Alexandra von Ecksteina, Niemca z pochodzenia, który obecnie służy w armii paragwajskiej w stopniu kapitana. Zna on Josefa Mengele bardzo dobrze. Przedstawił mu go Werner Jungs, który mieszka w Hiszpanii, bodaj w Madrycie lub Barcelonie. To właśnie on przy wydatnej pomocy von Ecksteina załatwił zbrodniarzowi pozwolenie na stały pobyt w Paragwaju.

A gdzie Jungs poznał Mengele? Według kapitana, Mengele i Jungs spotkali się w Buenos Aires u asa hitlerowskiego lotnictwa — Rudela, który w owym czasie wysługiwał się Peronowi.

Von Eckstein — jak sam twierdzi — widział Mengele po raz ostatni w roku 1962. Ludobójca z Oświęcimia mieszkał wówczas w hotelu „Astra", który potem splajtował. Udało mi się jednak odnaleźć byłego jego właściciela — Petera Fasta.

Z początku Fast nie chciał ze mną rozmawiać, nie pozwolił mi się też fotografować, a kiedy pokazałem mu zdjęcie Mengele zrobione przeze mnie w Eldorado, wyraźnie przestraszył się.

Po długich moich namowach w końcu jednak zdecydował się opowiedzieć mi o swej znajomości z Mengele. Otóż poznał on go w 1960 roku.

Fast wyjaśnił mi również, że Mengele przebywał w jego hotelu kilkakrotnie, zawsze około 10 dni. Był „niezwykle subtelny", z pokoju wychodził rzadko i nigdy nie pił alkoholu. Na pytanie hotelarza czym się trudni, Mengele odpowiedział: „Mam kilka majątków, skupuję też grunty". I dodał jeszcze, że przyjeżdża do Asuncionu leczyć wrzód żołądka.

Według Fasta morderca był zawsze opanowany: „Wydawało się, że nie byłby zdolny zabić nawet muchy".

Od czasu do czasu Mengele odwiedzała w hotelu kobieta o nieprzeciętnej urodzie. Opis jej — jak potem sprawdziłem — odpowiadał wyglądowi Hildy Pierburg, o której już wspominałem i z którą Mengele romansował podczas swego pobytu w San Paulo.

W Asuncionie udało mi się jeszcze ustalić, że od momentu, kiedy nazwisko Josefa Mengele ukazało się na szpaltach tysięcy pism — w związku ze schwytaniem przez izraelskich agentów Adolfa Eichmanna — nikt już go nie widywał w tej miejscowości, a książkę gości hotelowych w „Astrze" skonfiskowano na polecenie rządu paragwajskiego...

Tłumaczył i opracował: MAREK REGEL

(Dalszy ciąg nastąpi)

Kierownikowi technicznemu Graficznej Pracowni Doświadczalnej ZPAP w Łodzi, ob. TADEUSZOWI NOWICKIEMU wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA oraz POZOSTALI WSPÓŁPRACOWNICY.

Dnia 29. I. 1967 r. zmarła, przeżywszy lat 63

Ś. † P.

Stefania Nowicka

z d. STASZEWSKA

Wyprowadzenie zwłok nastąpi, dnia 1. II. br., o godz. 15,30 z kaplicy cmentarza św. Franciszka na Chojnach, o czym zawiadamia, pogrążona w żałobie

RODZINA

Dnia 29. I. 1967 roku, zmarł najukochańszy Mąż, Tatuś i Dziadziuś, przeżywszy lat 58

Ś. † P.

Zygmunt Gezel

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego br. z kaplicy cmentarza na Mani, o godz. 16, o czym zawiadamiają, pogrążone w głębokim żalu

ŻONA, DZIECI i RODZINA

Koleżance MARII ŁAWACZ wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają

DYREKCJA, PODSTAW. ORGAN. PART., RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z CENTRALI HANDLU ART. PAPIERNICZYMI i SPORTOWYMI

Budowlani dla siebie

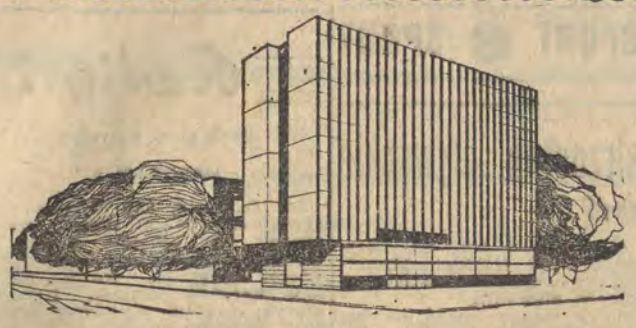

Gmach, którego rysunek zamieszczony obok, zostanie wzniesiony przy skrzyżowaniu ul. Milionowej i Słowiańskiej. Roboty mają się rozpocząć w br. Oddanie do użytku przewidziane w 1968 r. Buduje go załoga ŁPBP nr 2 — dla siebie.

W 6-kondygnacyjnym budynku i w jego zapleczu mieścić się będą: siedziba dyrekcji przedsiębiorstwa, laboratoria, klub racjonalizatorski, przyzakładowy ośrodek zdrowia itp.

Projekt nowego gmachu powstał w Miejskim Biurze Projektów. Jego autorem jest zwycięzca ogólnopolskiego konkursu na rozwiązanie urbanistyczne śródmieścia Bydgoszczy — mgr inż. arch. Jakub Wujek.
(AP)

WCZORAJ w ŁODZI

JAK PO SZKLE...

...chodziło się wczoraj po niektórych ulicach Łodzi. Z trudnością szły dzieci ulicą Matejki do szkoły przy ul. Nowotki. Mimo mrozu musiały się napocić aby pokonać tę trasę bez upadku. A upadków było wczoraj bardzo wiele, o czym najlepiej wie personel Pogotowia Ratunkowego. Pacjentów ze złamaniami, stłuczeniami i zwichnięciami było wczoraj blisko 90. Apel o posypywanie jezdni i chodników jest więc nadal aktualny, chociaż MPO w ciągu trzech ostatnich dni rozsypało po łódzkich ulicach przeszło 1.700 ton piasku.

PRAWIE 50 MINUT...

...od godz. 8.10 do 9.00 trwała przerwa w ruchu tramwajowym na ul. Zachodniej. Przyczyną było uszkodzenie wozu, który znajdował się na szynach na rogu ulic Zachodniej i Lutomierskiej. Był moment, że długi sznur stojących tramwajów sięgał od ul. Lutomierskiej niemalże do ul. Próchnika

NIECODZIENNY ŚLUB...

...odbył się wczoraj w sali Urzędu Stanu Cywilnego Łódź-Śródmieście. Na ślubnym kobiercu stanęli: Jadwiga Mitera, studentka V roku UŁ i Mirosław Wierczyński, pracownik „Reklamy". Ślubu nie udzielał jednak kierownik Urzędu Stanu Cywilnego W. Dordański, ale ktoś inny, ponieważ ceremonia ślubna była tylko jedną ze scen nakręcanych do filmu oświatowego o Łodzi. Roboczy tytuł tego filmu: „Miasto stu hałasów". Jak nam powiedział reżyser Leszek Skrzydło, zdjęcia dobiegają końca. Ślub utrwalony na taśmie filmowej będzie mówił o dzisiejszym użytkowaniu dawnego pałacyku fabrykanckiego.

OBOK MAUZOLEUM...

...na Radogoszczu niezależnie od pogody jest zawsze idealny porządek. Wczoraj widzieliśmy jak dozorczyni, która opiekuje się tym terenem, troskliwie posypywała piaskiem wszystkie aleje. Szkoda tylko, że nie wiadomo dlaczego zdjęto puszkę na odpadki, która przedtem znajdowała się przy rogu ul. Zgierskiej. (Kas)

Odznaka Tysiąclecia dla LOK Śródmieście

W sali Prez. RN m. Łodzi odbyło się wczoraj uroczyste podsumowanie obchodów 1000-lecia w dzielnicy Śródmieście, zorganizowane przez DK FJN. Obok aktywistów FJN przybyli na nie m. in.: członek Prezydium ŁK FJN, przewodniczący WKZZ **Z. Krzywański**, sekretarz DK PZPR — **M. Szymańska** oraz członkowie Prezydium DRN Łódź Śródmieście z przewodniczącym **J. Surmackim** na czele.

Referat okolicznościowy, podsumowujący obchody 1000-lecia Państwa Polskiego, wygłosił z-ca przewodniczącego DK FJN **W. Cierpucha.** Omawiając imprezy zorganizowane w Śródmieściu z okazji 1000-lecia podkreślił duży udział w nich społeczeństwa dzielnicy.

Uroczystym momentem była dekoracja sztandaru Zarządu Dzielnicowego LOK odznaką 1000-lecia przez Z. Krzywańskiego i A. Jaklicza.

Odznaki 1000-lecia otrzymało 41 osób zasłużonych dla dzielnicy. **(kas)**

POD paragrafem

Kradzież pieniędzy społecznych

Znęcał się nad żoną

Do Sądu Woj. dla m. Łodzi wpłynął akt oskarżenia przeciwko Bronisławie Mirgos (Więckowskiego 52) — b. księgowej pracowniczej kasy zapomogowo-pożyczkowej przy PWiK okręgu łódzkiego. Nieuczciwej księgowej zarzuca się, iż przywłaszczyła sobie ponad 600 tysięcy złotych.

* * *

13 lat temu Mirosław Postek (Kalinowa 1) urządził swojej żonie pierwszą pijacką awanturę, po niej nastąpiły dalsze, coraz częstsze i coraz wulgarniejsze. Na koniec począł grozić żonie pozbawieniem życia. Nadto, 4 lutego ub. roku skradł jej kilka sztuk garderoby i dwie poduszki łącznej wartości 1400 zł.

Sąd Powiatowy dla m. Łodzi wymierzył łobuzowi i pijakowi karę półtora roku więzienia oraz 500 zł grzywny.
(law.)

Jutro tłusty czwartek

Milion pączków dla Łodzi

A więc to już jutro tłusty czwartek, a za dwa dni ostatnia sobota karnawału. Krótki tegoroczny karnawał żegnać będziemy na licznych przygotowywanych już od dawna balach, zabawach, wieczornicach, spotkaniach. Na stołach królować będą naturalnie tradycyjne ciasta — pączki i chrusty. Łódzkie Zakłady Przemysłu Piekarniczego oraz ŁZG Kawiarnie przygotowują na ostatnie dni karnawału przeszło milion pączków, a do tego dojdą jeszcze pączki upieczone przez cukierników prywatnych i same gospodynie. Co zapobiegliwsze nabyły już od dawna potrzebne do tego celu dodatki.

W sobotę na zakończenie karnawału odbędzie się w Łodzi wiele imprez. Na reprezentacyjnym balu w salach WRN spotka się świat medyczny. Dochód z tego balu organizatorzy — Zarząd Okr. Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia — przeznaczył na fundusz Budowy Domu im. prof. Szustrowej. Przyjemnie zapowiada się też bal w Domu Technika. W Filharmonii odbędzie się bal amazonek, organizowany przez Klub Jeździecki.

Karnawał kończy także młodzież. W liceach ogólnokształcących i technikach uczennice i uczniowie ostatnich klas będą bawić się na wesołych studniówkach. Młodzież szkół podstawowych organizuje także wiele zabaw m. in. bale kostiumowe.

W związku z ostatnio obchodzonym Dniem Pracownika Handlu, przedsiębiorstwa handlowe organizują dla swych pracowników wesołe karnawałowe spotkania przy herbatce, pączkach i winie. W czwartek np. odbędzie się takie spotkanie pracowników MHD-Śródmieście Art. Spoż w klubie „Paragonik".
(Kas)

SYGNAŁY

A WODA SIĘ LEJE

W starym domu przy ul. Piotrkowskiej 141 w poprzecznej oficynie przecieka dach. Od dłuższego czasu woda leje się do mieszkań na trzecim piętrze, m. in. do mieszkania nr 27, a nawet dostaje się na II piętro do mieszkania nr 25. Interwencje lokatorów w ADM 12 przy ul. Sienkiewicza 56 nie odnoszą żadnego skutku. Czyż by reperacja dachu stanowiła aż tak poważny problem?
(J. kr.)

Książka Twój — przyjaciel!

W Łodzi — 1 apteka na 13 tys. mieszkańców

norma krajowa — 1 na 10 tys.

Łódzka farmacja

W Łodzi znajduje się 60 aptek i 10 punktów aptecznych. Chociaż na co dzień umyka to raczej naszej uwadze faktem jest, że obecne apteki mocno różnią się od tych, które mieliśmy przed 15 laty — zanim je upaństwowiono. Wprawdzie na 60 aptek — w nowym budownictwie znajduje się tylko 8, ale ogromna większość pozostałych została wyremontowana i zmodernizowana. Tam, gdzie to było możliwe powiększono powierzchnie apteczne o przyległe lokale. W ten sposób można było poszerzyć apteki przy ul. Jaracza 32, Piotrkowskiej 165 i Karolewskiej.

Dużym osiągnięciem jest m. in. uruchomienie w 8 aptekach boksów do aseptycznego przygotowywania leków. Dzięki temu można przygotowywać leki według nowoczesnych metod. Na pewno istotnym udogodnieniem było też uruchomienie apteki z lekami specjalistycznymi przy ul. Piotrkowskiej 113. Wprawdzie w tej aptece jest zawsze spora kolejka kupujących, ale wiadomo przynajmniej, że tu właśnie najpewniej można otrzymać zapisany przez lekarza specyfik. W dalszym ciągu istnieje apteka z lekami homeopatycznymi, a 8 aptek posiada zawsze na składzie pełny asortyment ziół.

W aptekach na ogół nie tracimy zbyt wiele czasu. Kolejki nie są tu bardzo długie, wyjąwszy może okresy nasilenia grypy. Sprawną obsługę zawdzięczamy wysoce wyspecializowanemu personelowi. Bo przecież ilościowo personel aptek zwiększa się minimalnie, mimo że wciąż przybywają nowe placówki. Dość powiedzieć, że w ciągu minionych 15 lat ilość personelu wzrosła tylko o 18 proc. Tymczasem w r. 1951 obroty wyniosły 45 mln zł, a w ub. roku 308 mln zł — czyli przeszło 7 razy więcej! Ilość załatwianych klientów wzrosła dwukrotnie. W ub. roku apteki obsłużyły przeszło 10 mln osób.

Przed 15 laty w szeregach łódzkiej służby farmaceutycznej było 155 magistrów oraz 105 pomocników aptekarskich i 130 pracowników średniego personelu farmaceutycznego. Dziś ilość magistrów wzrosła do 291, chociaż trudności z obsadzaniem etatów były i są nadal. Dużą rolę odgrywa ciągłe doszkalanie kadr. Obecnie np. 100 farmaceutów pracujących już 5—6 lat po dyplomie szkoli się na 10-miesięcznym kursie.

Na jedną aptekę przypada w Łodzi obecnie nieco mniej niż 13 tys. osób. Normy ministerialne jako prawidłowy wskaźnik wyznaczają 10 tys. mieszkańców, a więc brakowałoby nam jeszcze kilku aptek. Jest nadzieja jednak, że braki te zostaną uzupełnione w ciągu najbliższych lat. W tym roku przybędzie nam wprawdzie tylko jedna apteka na Dąbrowie, a w przyszłym roku — dwie. Nieco obaw budzi fakt, że niektóre apteki (m. in. przy ul. Piotrkowskiej) znajdują się w budynkach przeznaczonych do rozbiórki. Nie wiadomo też co będzie z widzewską apteką nr 33, która ma nieodpowiednie warunki lokalowe. Miejmy jednak nadzieję, że władze miejskie właściwie rozstrzygną sprawy lokalowe łódzkich aptek.

Zarząd Aptek m. Łodzi przekazuje co rok kilkadziesiąt milionów złotych czystego zysku. W ub. roku suma ta wyniosła prawie 74 miliony złotych.

W. KASPRZAK

AKTUALNOŚCI ziemi łódzkiej

PRZEWODNIK PO ZIEMI ŁÓDZKIEJ znajduje się aktualnie w opracowaniu. Opisanych w nim zostanie 10 szlaków turystycznych, obejmujących między innymi Łowicz, Niemeskie Źródła, Spałę, Inowłódz, Nowe Miasto, Łęczycę i Piotrków.

W WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIM GOŚCI przewodniczący Zarządu Głównego ZMS, S. Hasiak. Ostatnio spotkał się on z aktywem ZMS w Łęczycy.

CHEŁMY znajdujące się na granicy Wielkiej Łodzi, przynależą do Zgierza. Ojcowie tego miasta postanowili urządzić w Chełmach ośrodek sportowo-wodny. Zimą czynny tu będzie tor łyżwiarski. Latem kajaki, łódki i inne wodne atrakcje.

7 MILIONÓW ZŁ za mięso wołowe i wieprzowe oraz 6 milionów zł za ziemniaki i drób wypłacono w punktach skupu rolnikom jednej tylko gromady Będków (pow. brzeziński).

Rekontry

„Magda" i „Halka"

Super-sam „Magda" otwarty przed paroma dniami budzi w Łodzi nie mniejsze zainteresowanie niż Teatr Wielki. Więcej w nim co prawda zwiedzających niż kupujących. Jest w tym jednak jakiś urok i wdzięk. Ludzie przychodzą oglądają chwalą, krytykują, oceniają. Jak swoje.

Każdy nowy obiekt, który przybywa Łodzi fascynuje wszystkich. Dobrze świadczy to o mieszkańcach. Oznacza, że nie jest im obojętny kształt ich miasta. Wyraża się w tym pewien patriotyzm lokalny, który nie jest zresztą niczym zdrożnym — wprost przeciwnie. Zobowiązuje on bowiem władze miejskie do przemyślanych posunięć, do wzmożonej odpowiedzialności. Ich decyzje spotykają się z natychmiastowym osądem 750-tysięcznego parlamentu.

Opinia publiczna naszego miasta szybko reaguje, jest żywa, krytyczna, zaangażowana. Wszystko co Łódź wzbogaca, powiększa, upiększa i ułatwia życie znajduje właściwe uznanie. Teatr Wielki nie jest tylko osiągnięciem budowniczych, lecz daje indywidualną satysfakcję każdemu łodzianinowi. „Magda" nie ułatwia wyłącznie zakupów, ale polepsza również samopoczucie. Taka jest już ludzka natura. Przecież z faktu istnienia w Łodzi wyższych uczelni czerpie wiedzę zaledwie kilkanaście tysięcy studentów, ale dumę z tego czerpie kilkaset tysięcy mieszkańców.

Oczywiście lepiej by jednak było, żeby w wypadku Teatru Wielkiego ludziom nie wystarczała tylko świadomość istnienia wspaniałego budynku. Stopień zadowolenia ze zwiększonego stanu posiadania jest bowiem nieco mniejszy od stopnia przeżyć artystycznych. To tylko w wypadku otwarcia opery sama świadomość uczestniczenia w tak podniosłej uroczystości dla niektórych była ważniejsza od tego co się działo na scenie. Na co dzień jednak manifestacja naszej obecności w teatrze jest mniej ważna niż sam teatr, choć trzeba dodać, że teatr bez nas się nie obejdzie.

Do „Magdy" ludzie na razie też chodzą jak do muzeum — oglądać eksponaty. Za parę tygodni będą tam jednak chodzić w celach konkretniejszych. Miejmy nadzieję, że podobnie będzie z operą. Po obejrzeniu wnętrz widzowie coraz częściej będą spoglądać w kierunku sceny. Być może ujrzą tam rzeczy bardzo interesujące. A może nawet bardziej interesujące niż w „Magdzie".

Mamy więc teraz w Łodzi dwie konkurujące z sobą damy. Ja stawiam na tę panią od „Ixi", choć zwycięstwa życzę tej od Jontkn.

KAROL BADZIAK

PIÓRKIEM po MIEŚCIE

— Jeżeli pani się spieszy, to za dychę mogę odstąpić swój koszyczek...

Z miasta

★ **Studium dziejów Wielkiej Rewolucji** — odczyt: „Od lutego do października (Rosja w 1917 roku)", dr S. Banasiaka o godz. 18, w Klubie TPP-R (Narutowicza 28), połączony z wyświetlaniem filmu.

★ **Uroczysty wieczór z okazji 49 rocznicy powstania Armii Czerwonej** — o godz. 18, w Ośrodku TPP-R (Snycerska 8), w programie m. in. film.

★ **Koncert kwartetu Z. Namysłowskiego** — o godz. 20, w Klubie Studentów (Piotrkowska 77), po koncercie Jam session.

★ **Zapisy do zespołu dramatycznego przyjmuje Teatr GKO** (Tuwima 34), w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 18 do 20.

Ogłoszenia drobne

6 HA ziemi, zabudowania sprzedam. Władysław Siermiński, wieś Sieszyn, pow. Kutno, woj. łódzkie. 33187 g

DOM z ogrodem sprzedam. Radogoszcz, Złocieniowa 14. 33174 g

FOKSTERIERY rodowodowe sprzedam. Tel. 527-50, godz. popołudniowe. 33351 g

PIANINO niemieckie, brązowe sprzedam. Cena 3.500. Wygodna 4, m 2 (naprzeciwko boiska ŁKS) od godz. 16.

DOBERMANY czarnopodpalane, szczenięta rodowodowe sprzedam. Rodzice nagrodzeni złotymi medalami. Lubelska 25, m. 37. 33158 g

MAGIEL sprzedam. — Wspólna 9 m. 6, godz. 9—15. 33178 g

SUBSKRYPCJĘ Wielkiej Encyklopedii kupię. Tel. 464-51. 33176 g

OWCZARKI alzackie 6-tygodniowe niedrogo sprzedam. Nowotki 82, m. 12. 33218 g

IMPRANIL z imprafixami Bayera sprzedam. Łęczyca, tel. 32-27.

„MOSKWICZ 408" fabrycznie nowy sprzedam. Oferty „33226" Prasa, Piotrkowska 96.

KOZINY — 3 pokoje, bloki zamienię na 2 pokoje bloki i pokój w starym budownictwie. Oferty „33191" Prasa, Piotrkowska 96.

POKÓJ, kuchnię, 27 m kw. (posklepowe) zamienię na mieszkanie. Tel. 315-73, wewn. 19, od godziny 7—15. 33184 g

POKÓJ, kuchnię w blokach zamienię na 2 lub 3 pokoje z kuchnią w blokach. Oferty „33179", Prasa, Piotrkowska 96.

Mgr EKONOMII, kawaler — członek spółdzielni mieszkaniowej poszukuje na 2—3 lata niekrępującego, umeblowanego pokoju sublokatorskiego przy kulturalnej rodzinie. Oferty „33216", Prasa, Piotrkowska 96.

POKÓJ, kuchnię, wygody, słoneczne, I p., śródmieście zamienię na 2 pokoje, kuchnię, wygody, ciepłe w blokach. Oferty „33215", Prasa, Piotrkowska 96.

2 POKOJE, kuchnia, śródmieście zamienię na 3 pokoje, kuchnię — najchętniej Bałuty. Tel. 360-28. 33185 g

POMOC w nauce, egzaminy, poprawki, matura, przedmioty ścisłe i języki. Magister. Tel. 351-18, Nawrot 13—8, front III p.

SZKOŁA Cyrulskiego — Łódź, Kilińskiego 46, tel. 335-42. Kursy dla początkujących. Nauka polonezа. Taniec western. Zapisy codziennie

„PEKIŃCZYK" brązowy przybłąkał się. Andrzeja Struga 40—21.

MICHAŁ Krupnicki — Składowa 40 zgubił prawo powożenia końmi.

WYDZIAŁ Kultury Prez. RN m. Łodzi unieważnia skradzioną legit. służbową nr 757 wyd. na nazwisko: Antoni Żelobowski, Mokra 29. 33217 g

NAGRODA! Suka białoczarna, na pół ślepa, jedno ucho krótsze — zginęła, Olczyk, Gdańska 15. 33206 g

POMOC domowa umiejąca gotować na stałe potrzebna. Łódź, Więckowskiego 25 m. 3, godz. 16—19. 33204 g

POMOC domowa dochodząca potrzebna. Narutowicza 92, m. 2.

POMOC do dziecka na stałe zaraz potrzebna. Jaracza 23 m. 55.

POMOC domowa potrzebna Wierzbowa 24/26 m. 45, po 20. 33196 g

MŁODA, kulturalna, rencistka zaopiekuje się dzieckiem w dzielnicy Żabieniec — Teofilów. Oferty „33211" Prasa, Piotrkowska 96.

DLA MATURZYSTÓW

kursy organizacji i techniki pracy biurowej, sekretarskie i stenotypii

organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek Oddział w Łodzi.

Zapisy i informacje: sekretariat, Łódź, Sienkiewicza 63, II p., tel. 278-16

Szlakiem Lenina

W Klubie ŁZRM (ul. ks. Brzóski 16) w dniach od 2 do 6 bm. w godz. od 15—19 otwarta będzie wystawa prac artysty malarza W. Zakrzewskiego na temat „Szlakiem Lenina". W skład wystawy wchodzi 51 oryginalnych prac, wypożyczonych przez Muzeum Lenina.
M.

Kto jeszcze nie korzystał z okazji

NIECH ODWIEDZI KIERMASZ

AL. KOŚCIUSZKI 32

(PRZY UL. ANDRZEJA STRUGA)

NABĘDZIESZ

TKANINY • ODZIEŻ • OBUWIE

po cenach obniżonych

ZAOPATRUJE WPHO i WHT

Pożyteczna akcja
Ogniska KF Inwalidów

Ożywioną działalność prowadzi Ognisko Kultury Fizycznej Inwalidów Start. Dla członków organizowane są kuligi, często rozgrywane błyskawiczne turnieje szachowe cieszą się dużym powodzeniem

Sekcje siatkówki powołały ligę spółdzielczą. Aktualnym liderem tabeli jest Spółdzielnia „Buczka". (c)

Hokeiści ŁKS grają na wyjeździe
z Polonią (B)

Hokeiści ŁKS rozpoczynają dzisiaj kolejkę spotkań rewanżowych w grupie B meczem z Polonią, który przyjdzie im rozegrać w Bydgoszczy.

Wprawdzie drużynie ŁKS nie grozi spadek z I ligi, tym niemniej przywiązują oni do dzisiejszego spotkania duże znaczenie, traktując je jako prestiżowe.

Polonia zajmuje w grupie B pierwsze miejsce w tabeli z przewagą 7 punktów nad ŁKS i Górnikiem Murcki. Niełatwe zadanie czeka jednak łodzian, gdyż Polonia w ostatnim meczu z Górnikiem błysnęła dobrą formą, zwyciężając go w stosunku 10:3.

ŁKS wystąpi w Bydgoszczy w pełnym składzie, a w ostatnich treningach brał udział komplet zawodników, ambicją których jest uzyskanie z Polonią korzystnego wyniku. (r)

Mistrzostwa pływackie Łodzi

W dniach 3—5 bm. na wszystkich krytych łódzkich pływalniach rozpoczną się mistrzostwa okręgu w pływaniu.

Seniorzy walczyć będą na basenie Startu. W dniach 3 i 4 bm. zawody rozpoczną się o godz. 18. a 5 bm. o godz. 17.

Na pływalni III LO startować będą młodzicy. Konkurencje rozpoczynać się będą codziennie o godz. 17.

Wreszcie terenem zmagań dzieci będzie pływalnia MDK. Tutaj zawody rozpoczną się 4 bm. o godz. 17. a 5 bm. o gdz. 16. (c)

„Resursa" werbuje siatkarzy

Po raz pierwszy w komunikacie o przyjęciach do sekcji siatkówki z radością odczytaliśmy, że ewentualni kandydaci muszą przejść cały szereg sprawdzianów i dopiero po nich będą mogli ewentualnie grać.

A więc chłopcy urodzeni w 1949 r. i młodsi, wysocy lub średni, lecz z wrodzoną skocznością i szybkością winni zgłosić się 4 bm. w siedzibie klubu „Resursa" od 15 do 16.30. Poddani tam zostaną specjalnym badaniom testowym, a w dniu następnym przejdą próbę sprawności ogólnej i specjalnej na sali od godz. 11 do 12.30.

„Resursa" posiada dobrą sekcję piłki siatkowej. Juniorzy w silnej konkurencji zajmują trzecie miejsce w okręgu łódzkim (za mistrzem Polski Anilaną i mistrzem Polski młodzików MKS Tomaszów) (c)

Sejmik piłkarzy

Upłynął okres czteroletniej działalności władz piłkarskich okręgu łódzkiego. Toteż walne zgromadzenie będzie miało charakter nie tylko sprawozdawczy lecz i wyborczy.

Narady odbędą się w poniedziałek 6 bm. o godz. 15.30 w sali WRN przy ul. Ogrodowej. Ciekawe, że kluby w terminie statutowym nie zgłosiły pod obrady żadnych wniosków, wypłynąć więc one mogą jedynie z dyskusji. Uprzednio odbyły się już walne zebrania w poszczególnych podokręgach. (b)

Piłka ręczna

Dobrze zainaugurowali pierwszą rundę rozgrywek o mistrzostwo I ligi szczypiorniści Anilany. W pierwszym meczu w Warszawie pokonali oni AZS AWF 16:14 (4:6). Bramki dla łodzian strzelili: Jaroszczak — 6, Włodarski — 3, Krygier i Urbański po 2, Murzynowski, Kaczmarek i Borys po 1.

Jak nas poinformował wiceprezes Anilany H. Niewiadomski łodzianie rozegrali taktycznie bardzo dobry mecz. Pozwolili oni „wyszumieć się" AZS i w 52 min. przy stanie 12:12 ruszyli do ataku, wygrywając spotkanie. Doskonale spisywał się młody bramkarz Szymczak, który m. in. obronił dwa rzuty karne. (s)

Radio i telewizja

ŚRODA, 1 LUTEGO

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.15 Melodie rozrywkowe. 8.44 „O zdrowie człowieka". 9.00 „Wesołe piosenki". 9.20 Suity operowe. 10.00 „Za siódmą górą" — fragm. pow. 10.20 Poranny koncert. 11.00 Z muzyki krajów skandynawskich. 11.40 „Karnawałowe obrazki" — gawęda. 12.06 Wiad. 12.10 Muzyka ludowa. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 „Więcej, lepiej, taniej". 13.00 „Na śniegowej górce" — słuch. 13.25 Kwadrans piosenek. 13.40 Swojskie melodie. 14.00 „List z Polski". 14.15 Muzyka operowa. 15.00 Wiad. 15.05 „Nasze spotkania" — Czechosłowacja. 15.25 Gra ork. P. Westona. 16.00 „Popołudnie z młodością". 17.55 Wiad. 18.00 Koncert rozrywkowy. 18.45 Kurs języka franc. 19.10 „Wiejskie spotkania". 19.25 „5 minut o wychowaniu". 19.30 Koncert życzeń. 19.45 „Moto-kwadrans". 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sportowe. 20.30 Wieczór literacko-muzyczny. 20.33 Koncert życzeń. 21.05 Koncert chopinowski. 21.35 Odpowiedzi z różnych szuflad. 21.50 Wieczorny koncert życzeń. 22.30 „Pan A" — humoreska 22.45 „Piosenka jest dobra na wszystko". 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiadomości sport. 23.12 Chwila muzyki. 23.15 Melodie taneczne 23.40 Jazz na dobranoc. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Aud. Red. Społ. 8.45 Kwadrans z zesp. „Trzy słońca". 8.56 (Ł) „Wesoły Autobus". 10.00 Wiad. 10.05 Luigi Boccherini — Stabat Mater. 10.50 „Wiadro pełne nieba" — odc. 6. 11.10 Publicystyka międzynarodowa. 11.20 Koncert. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Grała orkiestra rozrywkowa. 12.50 „Biała bariera" — fel. 13.00 (Ł) Komunikaty. 13.10 (Ł) „Pomnik" — rep. 13.25 (Ł) Utwory symfoniczne. 13.45 (Ł) Magazyn dla wsi. 14.00 Koncert rozrywkowy. 14.30 „Pod fabrycznym dachem". 14.45 Aud. dla dzieci „Błękitna sztafeta". 15.00 W. A. Mozart — Sonata skrzypcowa e-moll. 15.10 Koncert chóru a capella PR. 15.30 „Podróż bez biletu" — mag. geograf. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wiad. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.15 E. Gilels gra utwory skrzypcowe Beethovena. 17.01 (Ł) Akt. łódzkie. 17.15 (Ł) „Pod siódemkami" — rep. 17.35 (Ł) Łódzcy soliści. 17.55 (Ł) Chwila muzyki. 18.00 (Ł) Nowe nagrania Ork. ŁRPR. 18.20 (Ł) „Runda z piosenką". 18.45 Aud. Red. Ekonom. 19.00 Wiad. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Wybieramy premierę r. 1966". — Zabawa na Lerchonbergu — słuch. 20.33 Muzyka taneczna. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka taneczna. 22.20 Rozmowa literacka. 22.25 Międzynar. Uniwersytet. 22.55 Trybuna kompozytorów polskich 23.15 Melodie rozrywkowe. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

10.00 „Anielskie oko" — film telewizyjny z serii: „Święty" (Katowice). 10.55 Wychowanie obywatelskie dla klas VIII (W). 16.25 Przypominamy, radzimy (W). 16.35 PKF (W). 16.45 „Pozdrowienia z Moskwy" — film prod. radz. (W). 16.55 Dziennik (W). 17.00 „Wąż hipnotyzer" — Opowiadania o zwierzetach (Gdańsk). 17.20 Teatr Jednego Aktora: „Oskarżony pies Ober" (W). 17.35 „Nie tylko dla pań" — magazyn (W). 17.55 Magazyn medyczny (W). 18.25 „Historia muzyki" (W). 18.55 „Pod znakiem jakości" (W). 19.20 Dobranoc (W) 19.30 Dziennik (W). 20.00 Wiadomości dnia (Ł). 20.15 „Anielskie oko" — film telewizyjny z serii: „Święty". (Katowice). 21.05 „Światowid" — magazyn spraw międzynarodowych (W). 21.35 Sprawozdanie z mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie (jazda parami) (Lubljana). 22.30 Dziennik (W).

CO? gdzie? KIEDY?

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe	09
Pogot. MO 07 400-00	500-00
Kom. MO m. Łodzi	292-22
Pogot. Energetyczne	334-28
Straż Pożarna	08
Inform. telefoniczna	03
Informacja PKS	265-96
Informacja PKP	581-11
Pogot. Oświetl. Ulic	220-83
Pogot. PZMot.	533-09

TEATRY

TEATR WIELKI (Plac Dąbrowskiego) godz. 19 „Straszny dwór"

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.15 „Derby w pałacu".

TEATR JARACZA (Moniuszki 4-a) godz. 15 „Namiestnik", godz. 18 „W pustyni i w puszczy".

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Kłamczucha"

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 11 „Pan Drops i jego trupa"

MAŁA SALA (Zachodnia 93) godz. 20 „Anioł na dworcu".

OPERETKA (ul. Północna 47/51) g. 19 „Życie paryskie".

TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) — nieczynny.

TEATR PINOKIO (Kopernika 16) godz. 17.30 „Szklana góra"

MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne godz. 10—17.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne od 11—17.

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) Wystawa „Włókiennictwo wczoraj", „Tkanina polska" czynne 10—17.

MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UŁ (Park Sienkiewicza) — czynne od 10—17.

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne od 9—15.

WYSTAWY

PAŁAC MŁODZIEŻY im. TUWIMA (ul. Moniuszki 4-a). Wystawa prac plastycznych dzieci z dzielnic Górna i Bałuty.

SALON FOTOGRAFIKI Ł. T. F. (Piotrkowska 102). Wystawa fotografii stowarzyszeń fotograficznych w Polsce (prace wybrane) — czynna codziennie oprócz poniedziałków w godz. od 11 do 19.

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). Wystawa współczesnych malarzy polskich. Czynna od 10—13 i od 15—18.

* * *

ZOO (ul. Konstantynowska 6/10) czynne w g. 9—16 (kasa czynna do godz. 15.30)

PALMIARNIA otwarta w godz. 10—18

KINA

POLONIA — „Gdzie jest trzeci król" od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WISŁA — „Sublokator" od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ — „Głosuję na miłość" od lat 16 (jug.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WŁÓKNIARZ — „Koty" (panorama) od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ZACHĘTA — „Gamoń" (panorama) od lat 14 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem: „Szminka do ust" od lat 16 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

UCZAJKA (Kochanówka Aleksandrowska nr 162) „Bumerang" (pol.) od lat 14, g. 17, 19

ENERGETYK (Al. Politechniki 17) nieczynne

GDYNIA (Tuwima nr 2) „Ścigani przez śmierć" (pan., franc.) od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

HALKA (Krawiecka 3/5) „Miłość jednej nocy" od lat 16 (rum.) godz. 16, 18, 20

1 MAJA (Kilińskiego 178) Program krótkometrażowy: „I gramy dla was co dzień", „Ziemia Lubuska", „Kosmonauci radzieccy w Polsce" godz. 15—22 non stop.

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Kapral i inni" od lat 11 (węg.) godz. 19

ŁDK (Traugutta nr 18) „Dziewczyna kłamie" (jug.) od lat 16 godz. 15, 17.30, 20.

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Strzelby Apaczów" od lat 11 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

MUZA (Pabianicka 173) „Olimpiada w Tokio" (panorama) od lata 11 (jap.) godz. 15, 17.30, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Telefon 03" (radz.) od lat 14, g. 17, 19

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Olbrzym" (USA), od lat 14, godz. 17

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74/76) „Małżeństwo z rozsądku" (pol.) od lat 16, godz. 15, 17.30, 20.

PIONIER (Franciszkańska 31) „Samotny jeździec" (panorama) od lat 16 (USA) godz. 16, 18, 20

POKÓJ (Kazimierza 6) „Viva Maria" (panorama) od lat 16 (franc.), godz. 15.45, 18, 20.15.

REKORD (Rzgowska 2) „Sobótki" (panorama) od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

ROMA (Rzgowska nr 84) „Jo-jo" od lat 14 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

STYLOWY — STUDYJNE (ul. Kilińskiego 123) — Konfrontacje 66 — „Śmierć biurokraty", (kubański) godz. 15.30, 18, 20.30.

STOKI (Zbocze) „Wczesnym rankiem" (panorama) od lat 14 (radz.) godz. 16, 18, 20

STUDIO (Lumumby 7/9) „Dzwonić Northside 777" od lat 14 (USA), godz. 17.15, 19.30.

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) „Ciotki na rowerach" (panorama) od lat 7 (radz.) godz. 10, 12, 14; „Kochanka" (panorama) od lat 16 (szwedzki) godz. 16, 18, 20.

DYŻURY APTEK

Ossowskiego 4, Gagarina 6, Tuwima 19, Karolewska 48, Limanowskiego 1, Piotrkowska 25 Przybyszewskiego 86.

DYŻURY SZPITALI

I Klinika Poł.-Gin. im. Curie-Skłodowskiej — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Górna oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K" przy ul. Piotrkowskiej 269. Szpital im. Madurowicza — ul. M. Fornalskiej 37 przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K" przy ul. Piotrkowskiej 107. Szpital im dr H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34/36 — przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Bałuty i Widzew. Szpital im. dr H. Jordana — Przyrodnicza 7/9 — przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Śródmieście z Rejonowych Poradni „K" przy ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60.

Chirurgia Południe — Szpital im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Chirurgia Północ — Szpital im. Biegańskiego, ul. Kniaziewicza 1/5

Laryngologia: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Okulistyka: Szpital im Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Korczaka, Armii Czerwonej 15.

Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: Instytut Medycyny Pracy, ul. Teresy 8.

Nocna pomoc pielęgniarska, Sienkiewicza 137 tel 444-44 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19—5. W ambulatorium internistycznym przyjmowani są na miejscu chorzy z nagłymi zachorowaniami internistycznymi w godz. 16—7.

Nocna pomoc pielęgniarska, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19—4.

Nowość PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO!!!

ELANO-BAWEŁNA

Elegancka, praktyczna na:
● SUKNIE
● PŁASZCZE
● KOSZULE
* * *

Makatki drukowane lniane

w różnych wzorach

Do ozdoby mieszkań * Na ściereczki, ręczniki

do nabycia w sklepach:

Zachodnia 10
Armii Czerwonej 4
Al. Kościuszki 41

MHD
WŁÓKNO
WHT

Wymienione sklepy zaopatrywane są w bogaty asortyment tkanin bawełnianych.

Z. ZEYDLER-ZBIKOWSKI

WŁOSKA zagadka

— Nie żartuj — powtórzyła i karącym ruchem klepnęła go po ręce. Uśmiechnęła się jednak z zadowoleniem.

— Rzeczywiście uważasz, że dobrze wyglądam?

— Fantastycznie. Daję ci słowo, że odmłodniałaś.

— Napijesz się kawy?

— Nie, nie dziękuję bardzo, ale mam mało czasu. Wpadłem tylko na chwilę. Chciałem cię prosić o pomoc w pewnej sprawie.

— O pomoc? Mnie? A w czymże ja ci mogę pomóc?

— Nikt tak dobrze nie zna w Warszawie terenu, jak ty.

— Och, mój złoty, wspominasz dawne czasy. To są tempi passati. Coraz rzadziej się udzielam. Z ostatnim moim przyjacielem rozstałam się pół roku temu. Od tej pory żyję jak zakonnica, to znaczy jak wzorowa zakonnica. Żyję z oszczędności. A poza tym wiesz, że odkryłam w sobie zamiłowania artystyczne? Zaczęłam malować abażury. Nawet mi to zupełnie nieźle wychodzi. No cóż... trzeba się przestawić na inny styl pracy. Zresztą tak trudno znaleźć teraz mężczyznę na poziomie, coraz trudniej. A tak z byle kim, to nie dla mnie. Rozumiesz chyba...

— Tak, tak, rozumiem, oczywiście — potakiwał skwapliwie Downar który jak najprędzej chciał sprowadzić rozmowę na właściwe tory. — Ale przecież zupełnie nie zerwałaś dawnych kontaktów? Interesujesz się życiem. Bywasz w kawiarniach.

— Czasami. Lubię sobie poplotkować z przyjaciółkami.

— Otóż to! Właśnie o to mi chodzi.

— O co?

— O te ploteczki. Chcę cię prosić, żebyś mi dopomogła w zdobyciu informacji dotyczących pewnej młodej damy. Mam tutaj jej fotografię. Spojrzyj łaskawie.

Lola bardzo uważnie obejrzała zdjęcie, włożyła nawet do tej czynności okulary.

— Wiesz co? — powiedziała po chwili. — Głowy nie dam, ale ta dziewczyna podobna jest do Marioli. Może to nawet i Mariola..

— Kto to jest Mariola?

— Kręciła się tutaj kiedyś po Warszawie taka śliczna dziewczyna. Wydaje mi się, że była kochanką Przeteckiego. Słyszałeś coś o nim?

— Tak, słyszałem.

— Otóż on ma szalone szczęście do ładnych dziewczyn. Ta Mariola to było coś zupełnie specjalnego.

— Nie wiesz, co się z nią stało?

— Nie wiem. Nagle zniknęła z terenu.

— Mogła wyjechać za granicę — powiedział w zamyśleniu Downar

— Oczywiście, że mogła. Mało to dziewczyn wyjeżdża od nas za granice? Są nawet takie, które wychodzą za mąż za bogatych cudzoziemców. Czy wiesz, że kiedyś jedna moja przyjaciółka wyszła za mąż za amerykańskiego milionera? Potem zabili biedaczkę gangsterzy. Nie zawsze dobrze się kończą te zagraniczne wspaniałości.

Downar pokiwał głową.

— Tak. A wiesz, że ja się nieraz zastanawiam nad tym, jak się facet nie boi ożenić z tego rodzaju dziewczyną. Przecież może się skompromitować w swoim kraju.

— To mało prawdopodobne. Dziewczyna pojawia się w zupełnie obcym środowisku, nikt jej nie zna, nikt nie wie nic o jej przeszłości. Przeważnie jest to osoba bardzo ładna, efektowna, dobrze ułożona, znająca parę języków. Oczywiście, że taki zagraniczny gość nie ożeni się z byle wycirusem. To musi być dziewuszka dużej klasy.

— Żebym ja mógł mieć pewność, że ta babeczka na zdjęciu, to jest Mariola Przeteckiego!

Lolita zamyśliła się.

— Słuchaj, Stefanku, jak mi zafundujesz tabliczkę czekolady z orzechami, to ci coś poradzę.

— Masz u mnie cztery tabliczki czekolady. Mów!

— Ale muszą być z orzechami.

— Będą z orzechami. Wszystkie trzy.

— Mówiłeś o czterech tabliczkach.

— Tak, tak, oczywiście. Pomyliłem się. Przepraszam.

Zaśmieli się.

— Lubię cię za to, że nigdy nie tracisz humoru — powiedział Downar.

— No cóż, mój drogi. Humor to ratunek w najcięższych sytuacjach życiowych. Kto traci humor, ten przegrywa. A wiesz, co jest w życiu najważniejsze? Nauczyć się śmiać z samego siebie.

— Widzę, że zaczynasz się bawić w filozofowanie — uśmiechnął się Downar. — Ale może powiesz mi wreszcie, jaką to genialną radę postanowiłaś mi dać?

— Aha, właśnie! Odbiegliśmy coś niecoś od tematu. Radzę ci, żebyś z tą fotografią przeszedł się po hotelach. Ci z recepcji lepiej nieraz znają pewne środowiska aniżeli milicja obyczajowa. Bez przerwy patrzą na to wszystko. Zajrzyj do Grand Hotelu, do „Bristolu" i do „Europejskiego". Pogadaj sobie. Jeżeli oni w tej syrenie poznają Mariolę, to znaczy, że moja skleroza nie jest jeszcze daleko posunięta.

— Rada jest genialna — przyznał Downar. — Chociaż, prawdę mówiąc, miałem zamiar to zrobić. Masz najzupełniejszą rację, że personel hotelowy może coś wiedzieć o tej dziewczynie, tym bardziej, że jest śliczna, rzucająca się w oczy.

— No oczywiście. To jest towar pierwszego gatunku.

Downar porozmawiał jeszcze chwilę z przechodzącą na emeryturę kokotą, pochwalił jej abażury i obiecał za parę dni pojawić się z czekoladą.

— Jeżeli możesz, to zbierz dla mnie garść poufnych informacji o Przeteckim — powiedział na pożegnanie.

(40) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama" 223-05. Redakcja nocna 279-78. Wydział Ogłoszeń 311-50 i 293-00 wewn. 30. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Na II kwartał 1967 r. zamówienia na prenumeratę urzędy pocztowe i listonosze przyjmują — do 15 marca, natomiast oddziały i delegatury „Ruchu" — tylko do 10 marca. Za pośrednictwem „Ruchu" każdy może zaprenumerować „Dziennik Łódzki", przesyłając należność do 10 marca (39 złotych — prenumerata kwartalna) na blankiecie PKO na adres: „Ruch", Dział Prenumerat, Łódź, Kopernika 53, Konto PKO Łódź 7-6-579. Na odwrocie blankietu PKO należy napisać na jaki okres zamawia się prenumeratę „Dziennika Łódzkiego". W ten sam sposób przed wyjazdem na urlop można zamówić „Dziennik" na dowolną ilość dni (należność należy wyliczyć wg kalendarzyka: po 50 gr. za jedną gazetę). Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu" Łódź, Piotrkowska 95.

Druk. Prasowe Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g. O-11 Br.